

Wojciech Zaborowski

Rozdział 15

Położenie rynkowe a czynniki kulturowe w wyjaśnieniu antyegalitaryzmu*

Wprowadzenie

Postawowym celem niniejszego rozdziału jest rozważenie kwestii, czy zmiana systemowa zachodząca w początkowej fazie transformacji postkomunistycznej wywarła wpływ na nastawienia egalitarne, szeroko w Polsce rozpowszechnione przed rokiem 1989. Odnosząc się do krajów wschodnioeuropejskich David Mason zauważył: „Zasadniczym zadaniem nowych rządów jest przekonanie swoich populacji do zaakceptowania większej nierówności dochodowej we własnym społeczeństwie. Może to okazać się trudne ze względu na przeważające postawy. Na pytanie o różnice w dochodach w swoich krajach przeważająca większość respondentów każdego z krajów wschodnioeuropejskich stwierdza, że różnice te są zbyt wielkie”¹. Istotnie, badania surveyowe prowadzone w krajach wschodnioeuropejskich wskazują na wysoki stopień społecznego i ekonomicznego egalitaryzmu w społeczeństwie w porównaniu z Zachodem².

Jednakże pewne utrwalone zmiany w nastawieniach wobec rozdziału dóbr są w krajach wschodnioeuropejskich oczywiste. Na przykład w Polsce liczebność grupy osób opowiadających się za ograniczeniem dochodów najbogatszych zmniejszyła się z 89,6% w 1980 roku do 56,5% w 1988 roku i 54,8% w 1990 roku³. W 1991 roku liczebność tej grupy wyniosła tylko 47,0%⁴. Aczkolwiek tendencja ta jest wyraźna, obserwuje się również utrzymujący się trend proegalitarny⁵. W tym

* Tekst niniejszy pod tytułem *Social Structure, Political Affiliation, and Anti-Egalitarianism* po raz pierwszy ukazał się w pracy: K. M. Słomczyński, red., *Social Patterns of Being Political*, Warszawa 2000.

¹ D. Mason, *Justice, Socialism, and Participation in the Postcommunist States*, [w:] J. R. Kluegel, D. Mason i B. Wegener, red., *Social Justice and Political Change*, New York 1995, s. 59.

² J. Kluegel, D. Mason i B. Wegener, red., *Social Justice and Political Change*, New York 1995.

³ L. Kolarska-Bobińska, *Aspirations, Values and Interests: Poland 1989–1994*, Warszawa 1994.

⁴ D. Mason, *Justice, Socialism, and Participation in the Postcommunist States*, *op. cit.*, s. 58.

⁵ Por. np. W. Wesolowski i E. Wnuk-Lipiński, *Transformation of Social Order and Legitimation of Inequalities*, [w:] W. D. Connor i P. Płoszajski, red., *Escape from Socialism: The Polish*

kontekście stawiam następujące pytania: W jakim stopniu nastawienia antyegalitarne ujawniają się w początkowej fazie transformacji postkomunistycznej? Jak ważny jest wpływ spuścizny komunistycznej w kształtowaniu odmiennego obrazu świadomości społecznej? Co determinuje przejście od nastawienia proegalitarnego do nastawienia antyegalitarnego? Powyższe pytania wyznaczają ramy koncepcyjne niniejszego rozdziału. Rozpocznę od pewnych ogólnych komentarzy na temat kontekstu historycznego, w jakim w polskim społeczeństwie tworzyły się zarówno nastawienia proegalitarne, jak i antyegalitarne. Następnie przedstawię model pomiarowy antyegalitaryzmu i dokonam analizy jego wyznaczników. Rozdział kończy się stwierdzeniem, iż nie tylko znajomość interesów jednostek, ale i cech kulturowych jest istotna dla prawidłowego rozumienia antyegalitaryzmu i zmian, które w nim zachodzą z biegiem czasu.

Kontekst historyczny

Socjalizm państwowy w Polsce, podobnie jak w innych krajach wschodnioeuropejskich, miał być systemem sprawiedliwości społecznej, wolnym od rażących nierówności. W latach 60. i 70. ubiegłego wieku przeciętny standard życia był utrzymywany na stosunkowo niskim poziomie, a w konsekwencji jakiegokolwiek oznaki luksusowej czy ostentacyjnej konsumpcji stawały się natychmiast zauważalne. Oficjalna propaganda była nastawiona na wyłapywanie takich „wybryków”, czyli całej konsumpcji luksusowej. W pewnym sensie socjalizm państwowy cechował się ciągłymi usiłowaniami ówczesnych władz do eliminacji jakichkolwiek wykwitów kontrastów socjalnych objawiających się w społeczeństwie. Propaganda atakowała jednostki ostentacyjnie demonstrujące swój brak umiaru i podtrzymywała powszechne rozumienie „sprawiedliwości społecznej”. Ten odgórny przekaz faworyzował i wzmacniał nastawienia mas społecznych.

Polityka pełnego zatrudnienia, utrzymywana z powodów doktrynalnych, sprzyjała ochronie jednostek przed skrajną biedą. Osoby, które w taką biedę popadły pomimo owej polityki, były przez propagandę przedstawiane jako jednostki z problemami „patologicznymi”. Natomiast osoby „normalne” powinny – w myśl tej propagandy – skorzystać z podstawowych „osiągnięć” socjalizmu zapewniających masom pracującym godziwe warunki życia i możliwości dalszego rozwoju własnego potencjału.

Route, Warszawa 1992, L. Kolarska-Bobińska, *Aspirations, Values and Interests: Poland 1989–1994*, op. cit.; D. Mason, *Justice, Socialism, and Participation in the Postcommunist States*, op. cit.; J. Kluegel i P. Mateju, *Egalitarian vs. Inegalitarian Principles of Distributive Justice*, [w:] J. R. Kluegel, D. Mason i B. Wegener, red., *Social Justice and Political Change*, New York 1995; W. Zaborowski, *Orientacje egalitarne w społeczeństwie polskim w latach 1988–1993*, Warszawa 1995.

Jednakże nawet w latach 60. i 70. ideologia państwa socjalistycznego charakteryzowała się występowaniem niespójnego konglomeratu retoryki proegalitarnej i antyegalitarnej⁶. Ów brak spójności ujawnia się szczególnie, gdy wziąć pod uwagę zmieniające się stanowiska ideologiczne aparatu rządzącego. Postulat sprawiedliwości społecznej włączony w filozofię systemu powszechnie interpretowanego w kategoriach *równości* pozostawał w jawnej sprzeczności z określonymi posunięciami ekonomicznymi i ich uzasadnieniem. Radykalny egalitaryzm współistniał z systemem bodźców opartym na nierównym wynagrodzeniu za wykonaną pracę. Podstawą tego dualizmu „równości i nierówności” była idea wartości opartej na „socjalistycznej merytokracji”⁷. Idea ta była oparta na świadomości społecznej. Zazwyczaj skłonność aprobowania zasad merytokratycznych towarzyszyła wartościom proegalitarnym⁸.

Po roku 1980 sytuacja uległa zmianie i retoryka antyegalitarna zaczęła dominować. W początkowym stadium, jeszcze w stanie wojennym, podejmowano różne środki w celu ustabilizowania systemu politycznego. Jedną z podstawowych strategii propagandowych było odwracanie uwagi od regulacji wprowadzonych w stanie wojennym poprzez podkreślanie przypadków indywidualnego bogacenia się mających być rezultatem zaistniałego kryzysu. Czarnym charakterem oficjalnych przekazów propagandowych stał się spekulant. Jednakże w okresie zaledwie 2 lat ów spekulant stopniowo zamienił się w odnoszącego sukcesy przedsiębiorcę. Różnice dochodów zaczęły być przedstawiane jako niezbędne do zapewnienia wzrostu ekonomicznego. Oficjalna propaganda zaczęła krytykować nadmierną protekcyjność państwa i gloryfikować rozwiązania wzmacniające efektywność ekonomiczną. Jednocześnie wzrost nierówności dochodowych zintensyfikował nastawienia nieegalitarne⁹.

Po roku 1988 kontekst formowania się nastawień wobec zagadnień rozdziału dóbr uległ istotnym przemianom. Rozpoczęło się bowiem przejście od autorytarneho porządku centralnego do kiełkującej demokracji parlamentarnej i rodzącej się gospodarki rynkowej w oczywisty sposób generujących nowe nierówności, jak również ich uzasadnienia¹⁰. Tak więc, w okresie transformacji sys-

⁶ E. Kostowska, *Idea równości społecznej*, Warszawa 1983.

⁷ W. Wesółowski, *Dwie wersje merytokratycznej sprawiedliwości*, [w:] S. Nowak, red., *Wizje człowieka w teoriach badań naukowych*, Warszawa 1984; W. Wesółowski i T. Krauze, *The Principle of Socialist and Meritocratic Remuneration*, [w:] D. Boreman, red., *Social Inequality in Comparative Perspective*, New York 1979.

⁸ W. Zaborowski, *Postrzeganie nierówności społecznych. Z badań nad świadomością społeczności wielkomięskiej*, Warszawa 1988; K. Zagórski, *Hope Factor, Inequality, and Legitimacy of Systemic Transformation*, „Communist and Post-Communist Studies” 1994, 27(4), s. 357–376.

⁹ L. Kolarska-Bobińska, *Aspirations, Values and Interests: Poland 1989–1994*, op. cit.

¹⁰ W. Morawski, *Zmiana instytucjonalna*, Warszawa 1998.

temowej zmienił się nie tylko system rozdziału dóbr, ale również jego kontekst ideologiczny. Przyspieszeniu koncentracji zasobów towarzyszyła ideologia „terapii szokowej” opowiadającej się wprost za antyegalitarnym podziałem dóbr¹¹.

Zarówno wzrost nierówności ekonomicznych, jak i liberalna ideologia początkowej fazy transformacji postkomunistycznej wpłynęły na zmiany w percepcji społecznej tworząc proces, który odzwierciedlił się w analizach empirycznych¹². Chciałbym podkreślić, że w okresie 1988–1993 w Polsce kontekst formowania się nastawień wobec zagadnień rozdziału dóbr należy charakteryzować nie tylko przez zmianę, ale i przez kontynuację przekazów ideologicznych. Jak to wykazali niektórzy autorzy, ideologia antyegalitarna była oficjalnie uwzględniana w przekazach na rzecz wydajności ekonomicznej nawet we wczesnych stadiach socjalizmu państwowego¹³. Nie była to oczywiście ideologia liberalna. Ta ostatnia bowiem stała się doktryną oficjalną dopiero w roku 1988, wciąż jeszcze ukrytą w sloganach reformy ekonomicznej znanych z przeszłości. W początkowej fazie transformacji postkomunistycznej w przeważających przekazach propagandowych na temat polityki społecznej odnoszono się głównie do zadań państwa polegających na utworzeniu „osłony socjalnej” dla ubogiej części społeczeństwa. Odwołania do ideologii liberalnej pojawiały się bardzo wyraźnie tylko, gdy chodziło o tworzenie gospodarki rynkowej poprzez „terapię szokową”. W ten sposób dualizm „równość i nierówność” pozostawał wciąż obecny.

Pomiar nastawień antyegalitarnych

W roku 1988 i w roku 1993 respondentom zadawano szereg pytań dotyczących ich preferencji co do rozdziału dóbr. Trzy z tych pytań wymagały wyrażenia zgody, bądź niezgody, z następującymi stwierdzeniami: (1) *Państwo jest odpowiedzialne za to, aby zmniejszać różnice w dochodach ludności*, (2) *Różnice w dochodach ludności są w Polsce zbyt duże*, (3) *Duże różnice w dochodach są niezbędne dla zapewnienia naszemu krajowi dobrobytu*. Po każdym stwierdzeniu respondenci byli proszeni o wybór odpowiedzi na skali od *zdecydowanie się zgadzam* do *zdecydowanie się nie zgadzam*. Ze względu na to, że mój wskaźnik wyraża nastawienie antyegalitarne, odpowiedzi na dwa pierwsze pytania były kodowane od 1 dla przypadków *zdecydowanie się zgadzam* do 5 dla *zdecydo-*

¹¹ J. Sikorska, *Wskaźniki zróżnicowania i koncentracji dochodów w gospodarstwach domowych w latach 1975–1991*, Warszawa 1995.

¹² L. Beskid, R. Milic-Czerniak i Z. Sufin, *Polacy a nowa rzeczywistość ekonomiczna. Procesy przystosowywania się w mikroskali*, Warszawa 1995.

¹³ A. Tyszka, *Do równości jeszcze daleko*, „Więź” 1981, 2, s. 61–72; J. Malanowski, *Polscy robotnicy*, Warszawa 1981.

wanie się nie zgadzam, podczas gdy w odpowiedziach na trzecie pytanie kolejność przypadków była odwrotna. Ponadto korzystałem z pytania zawierającego stwierdzenie (4) *Czy – Pana(i) zdaniem – w naszym kraju powinna być ustalona kwota najwyższych dochodów, której nikomu nie wolno byłoby przekraczać?* Odpowiedzi na to pytanie były kodowane od 1 dla *tak*, poprzez 2 dla *nie wiem*, do 3 dla *nie*.

Wartości średnich, odchyłeń standardowych i ładunków czynnikowych dla czterech wskaźników podane są w tabeli 15.1 dla roku 1988 (Panel A) oraz roku 1993 (Panel B). Dla wszystkich tych wskaźników wartości średniej znajdują się poniżej lub bardzo blisko środka skali. Widać więc, że to nastawienia proegalitarne, nie zaś antyegalitarne przeważały w obu tych latach. Pomiedzy rokiem 1988 a rokiem 1993 wzrasta sprzeciw wobec zmniejszania różnic w dochodach. Jednak – w odpowiedziach na wszystkie pozostałe pytania – nastawienia proegalitarne stają się wyraźniejsze po transformacji 1989 roku, niż miało to miejsce przed nią. Należy też odnotować znaczny rozrzut odpowiedzi nieulegający dużym zmianom w czasie.

Tabela 15.1. Pomiar antyegalitaryzmu w latach 1988 i 1993

Treść pytania	Średnia arytmetyczna	Odchylenie standardowe	Ładunek czynnikowy
Antyegalitaryzm w 1988 roku (Wartość własna = 1,53; procent wariacji = 58,6)			
Państwo jest odpowiedzialne za to, aby zmniejszać różnice w dochodach ludności ^a	2,17	1,71	0,755
Różnice w dochodach ludności są w Polsce zbyt duże ^b	1,87	1,01	0,598
W naszym kraju powinna być ustalona kwota najwyższych dochodów, której nikomu nie wolno byłoby przekraczać ^a	2,14	0,94	0,361
Duże różnice w dochodach są niezbędne dla zapewnienia naszemu krajowi dobrobytu ^a	3,10	1,26	0,189
Antyegalitaryzm w 1993 roku (Wartość własna = 1,62; procent wariacji = 59,4)			
Państwo jest odpowiedzialne za to, aby zmniejszać różnice w dochodach ludności ^a	2,36	1,24	0,744
Różnice w dochodach ludności są w Polsce zbyt duże ^b	1,68	0,97	0,572
W naszym kraju powinna być ustalona kwota najwyższych dochodów, której nikomu nie wolno byłoby przekraczać ^a	2,02	0,96	0,382
Duże różnice w dochodach są niezbędne dla zapewnienia naszemu krajowi dobrobytu ^a	2,96	1,22	0,309

^a Skala 5-punktowa od *zdecydowanie się zgadzam* (1) do *zdecydowanie się nie zgadzam* (5)

^b Skala 3-punktowa od *zgadzam się* (1), poprzez *nie wiem* (2), do *nie zgadzam się* (3)

Aby pomierzyć nastawienia antyegalitarne w sposób syntetyczny utworzyłem skalę składającą się z czterech wskaźników. Z jednym tylko wyjątkiem ładunki czynnikowe okazały się wyższe niż 0,3, a wszystkie pozostałe własności modeli pomiarowych były zadowalające. Wspomniany wyjątek dotyczy opinii stwierdzającej, iż duże różnice w dochodach są niezbędne do zapewnienia naszemu krajowi dobrobytu. Jak widać z modeli LISREL, pokazanych w innej publikacji¹⁴, wpływ tego wskaźnika okazał się znaczący, w związku z czym zachowałem go w obecnie przedstawianym modelu.

Analiza zmiany w nastawieniach proegalitarnych i antyegalitarnych

Moją analizę rozpocznę od wyróżnionych wskaźników egalitaryzmu. Jak wskazuje tabela 15.2, częstość odpowiedzi proegalitarnych zmniejszyła się tylko w odniesieniu do zdecydowanej roli redystrybucyjnej państwa (opinia pierwsza i czwarta). Dwie pozostałe odpowiedzi proegalitarne, w których rola państwa nie jest podkreślona, stały się bardziej powszechne w roku 1993 niż były w roku 1988 (opinia druga i czwarta). Widać więc utrwalanie się tendencji przeciwnych w zależności od szczególnego pytania kwestionariusza.

Tabela 15.2. Procent odpowiedzi proegalitarnych w latach 1988 i 1993

Treść opinii	1988 rok	1993 rok	Różnica B - A
	A	B	
	Zgadzam się i zdecydowanie zgadzam się		
Państwo jest odpowiedzialne za to, aby zmniejszać różnice w dochodach ludności	78,6	64,2	-14,4**
Różnice w dochodach ludności są w Polsce zbyt duże	78,9	86,1	7,2*
W naszym kraju powinna być ustalona kwota najwyższych dochodów, której nikomu nie wolno byłoby przekraczać	38,2	45,5	7,3*
Duże różnice w dochodach są niezbędne dla zapewnienia naszemu krajowi dobrobytu	40,2	37,9	-2,3

*p < 0,05 ** p < 0,01

W tabeli 15.3 silne nastawienia antyegalitarne oznaczają niezgodę z wszystkimi czterema opiniami wymienionymi w naszej skali, natomiast silne nastawienia

¹⁴ W. Zaborowski, *Orientacje egalitarne w społeczeństwie polskim w latach 1988–1993*, op. cit., s. 165–166.

wienia proegalitarne – całkowity brak takiej niezgody. Dwie kategorie pośrednie – słabego antyegalitaryzmu i słabego proegalitaryzmu – wyróżnione zostały na podstawie opinii dominujących w odpowiedziach. Należy jednak zaznaczyć, że kategoria słabego antyegalitaryzmu jest zbudowana z mieszanych odpowiedzi, które również dałyby się interpretować jako niezgodność z zasadami rozdziału dóbr. Interpretacja i szczegółowy schemat kodowania zawarte są w innej pracy¹⁵.

Tabela 15.3. Zmiany antyegalitarnych i proegalitarnych nastawień w latach 1988 i 1993

Natawiewnie	Siła nastawienia	Nastawienia w 1993 roku				N = 100%
		antyegalitarne		proegalitarne		
		silne	słabe	silne	słabe	
Antyegalitarne	silne	23,7	38,6	13,6	20,5	44
	słabe	7,7	24,4	34,4	33,5	209
Proegalitarne	silne	2,9	21,5	43,7	31,9	279
	słabe	3,2	27,7	37,2	31,9	188
Ogółem		5,8	25,0	37,5	31,7	720

Ogólnie rzecz biorąc, wśród osób o nastawieniach proegalitarnych zdecydowana większość pozostaje w tej samej kategorii. Natomiast wśród osób o nastawieniach antyegalitarnych tylko większość tych, których w roku 1988 cechowało silne nastawienie, zachowała w następnej fali swoją orientację. W kategorii „słabego antyegalitaryzmu” z roku 1988 wynosząca 67,9% większość stała się w roku 1993 proegalitarna.

Wyznaczniki nastawień antyegalitarnych

W wyjaśnianiu nastawień antyegalitarnych w roku 1988 rozważam trzy rodzaje wskaźników. Jak widać w modelu I w tabeli 15.4, pierwszy rodzaj zawiera trzy zmienne metryczkowe: płeć, wiek i stopień zurbanizowania. Grupy mężczyzn ogółem oraz osób młodszych płci obojga okazały się bardziej antyegalitarne niż grupy kobiet ogółem oraz osób starszych. Jednakże zamieszkiwanie w obszarach wiejskich przyczynia się do większego egalitaryzmu niż zamieszkiwanie w dużych miastach. Interpretujemy te wyniki w sposób, który się sam narzuca: ludzie, którzy mogliby skorzystać na nieograniczonym rozdziale dóbr, popiera-

¹⁵ W. Zaborowski, *Orientacje egalitarne w społeczeństwie polskim w latach 1988–1993*, op. cit.

ją nierówności społeczne. Mężczyźni, ludzie młodzi płci obojga oraz mieszkańcy dużych miast mają większe możliwości odniesienia korzyści dochodowych w systemie antyegalitarnym niż kobiety, starsi oraz ludzie zamieszkujący obszary wiejskie.

W modelu II wprowadzam drugi rodzaj wskaźników: zmienne społeczno-polityczne. Wybór pozycji rynkowej oraz pozycji ekonomicznej zamiast tradycyjnych zmiennych stratyfikacyjnych – wykształcenia, statusu zawodowego oraz dochodu w gospodarstwie domowym – jest motywowany większą siłą wyjaśniającą pierwszej pary zmiennych. Wymagają one pewnego wyjaśnienia.

Idea utworzenia zmiennej nazwanej „market location” pochodzi z teorii socjologii¹⁶. Właśnie pod wpływem Maksa Webera zdecydowałem się wyznaczyć miejsca jednostek w strukturze społecznej z perspektywy wymagań, jakie nakładają na nie wyłaniające się rynki kapitału oraz pracy. „Rynkowość” jednostek zależy od ich kwalifikacji, doświadczeń oraz zgromadzonych zasobów.

Tabela 15.4. Regresja antyegalitaryzmu na zmienne metryczkowe, społeczno-polityczne oraz psychologiczne dla 1988 roku

Rodzaje zmiennych	Model I	Model II	Model III	Model IV
	Współczynniki standaryzowane, wszystkie dla p < 0,05			
Zmienne demograficzne				
Płeć (mężczyzna = 1, kobieta = 0)	0,119	0,094	0,086	0,110
Wiek w latach	-0,094	-0,068	-0,064	-0,072
Wielkość miejscowości zamieszkania	0,121	0,037	0,053	0,073
Zmienne społeczno-polityczne^a				
Położenie rynkowe		0,238	0,224	0,173
Pozycja ekonomiczna		0,181	0,176	0,152
Partrycypacja polityczna		-0,067	-0,068	-0,063
Zmienne psychologiczne^a				
Subiektywna ruchliwość społeczna			0,108	0,111
Obciążenie strukturalne			-0,083	-0,061
Radykalizm lewicowy				-0,270
R ²	0,060	0,101	0,130	0,231

^a Skala 5-punktowa od *zdecydowanie się zgadzam* (1) do *zdecydowanie się nie zgadzam* (5)

¹⁶ M. Weber, *The Theory of Social and Economic Organization*, New York 1947.

Formalny schemat konstrukcji tej zmiennej miał za zadanie identyfikację grup osób uprzywilejowanych, grup osób poszkodowanych oraz grup zajmujących miejsca pośrednie. Kategoria szczególnie uprzywilejowanych składa się z osób, które w obecnej gospodarce są właścicielami przedsiębiorstw, osobami pozostającymi na rozrachunku własnym, menedżerami dużych firm bądź też dobrze zarabiającymi specjalistami. Kategoria szczególnie poszkodowanych składa się z osób niewykwalifikowanych, osób o zawodach niedających szans na awans, wreszcie osób bezrobotnych, które nie mają szans na zatrudnienie. Ponadto, w zależności od wykształcenia, doświadczenia zawodowego i kapitału kulturowego wyróżnione zostały kategorie umiarkowanie uprzywilejowanych i umiarkowanie poszkodowanych oraz kategoria rezydualna znajdująca się pomiędzy nimi. Otrzymana w ten sposób skala pięciopunktowa jest silnym korelatem wykształcenia i statusu zawodowego wyjaśniając ponad 50% wariancji każdej z tych zmiennych¹⁷.

Pozycja ekonomiczna mierzona jest dochodem w rodzinie przypadającym na osobę. Jest to zmienna blisko związana z pozycją rynkową. Jednakże zarówno pozycja rynkowa, jak i pozycja ekonomiczna wywierają niezależny wpływ na nastawienia wobec rozdziału dóbr. Przynależność do kategorii osób mających uprzywilejowaną pozycję rynkową oraz wysoki dochód wiąże się z nastawieniem antyegalitarnym. Siła wyjaśniająca pozycji rynkowej jest względnie większa niż pozycji ekonomicznej.

Do wskaźników modelu II włączam również działalność polityczną rozumianą jako członkostwo w formalnych organizacjach reprezentujących określone grupy interesów. Najwyższe wartości otrzymały osoby, które wstąpiły do związków zawodowych w czasach kryzysów politycznych, w szczególności w latach 1955–1957, 1970, 1975–1977 oraz 1980–1981. Wstępowanie do związków zawodowych właśnie w tych okresach oznaczało w Polsce działalność polityczną niezależnie od uczestnictwa w innych organizacjach. Niższe wartości zostały przypisane osobom, które wstąpiły do organizacji prosystemowych i należały do nich przynajmniej przez dwa lata. Jeszcze niższe wartości otrzymały osoby, których członkostwo w organizacjach politycznych było niestabilne, najniższe zaś – osoby, które do takich organizacji nigdy nie wstąpiły.

W tabeli 15.4 współczynniki dla działalności politycznej są niskie, ale statystycznie znaczące. Jak było do przewidzenia, im wyższa jest wartość tego wskaźnika, tym wyższe poparcie dla rozwiązań proegalitarnych w kwestiach dotyczących rozdziału dóbr. Wyrażna aktywność w związkach zawodowych pod-

¹⁷ W. Zaborowski, *Orientacje egalitarne w społeczeństwie polskim w latach 1988–1993*, op. cit.; K. M. Słomczyński, K. Janicka, B. W. Mach i W. Zaborowski, *Mental Adjustment to the Post-Communist System in Poland*, Warszawa 1999.

czas kryzysów politycznych związana jest szczególnie z żądaniami „równości i sprawiedliwości”. Warto nadmienić, że członkostwo w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej odgrywa złożoną rolę w określaniu nastawień wobec zagadnień rozdziału dóbr materialnych.

W roku 1988 szeregowi członkowie PZPR przejawiali nastawienia antyegalitarne, najprawdopodobniej pod wpływem ówczesnych przekazów propagandowych kładących nacisk na wydajność pracy oraz merytokrację jako pożądane cechy w przewyżnianiu kryzysów systemowych. Z drugiej jednak strony, członkowie partii pełniący w niej funkcje oficjalne, bądź też należący do oplacanego aparatu partyjnego, deklarowali nastawienia proegalitarne, zgodne z tradycyjną ideologią partii komunistycznych.

Trzeci rodzaj wskaźników – wskazanych w modelach III i IV tabeli 15.4 – stanowią zmienne psychologiczne. *Ruchliwość subiektywna* oznacza ocenę respondentów, czy zajmują wyższe, takie same, czy też niższe pozycje niż ich ojcowie. Przez *obciążenie strukturalne* rozumiem przypisywanie własnych niepowodzeń warunkom pozostającym poza własną kontrolą, w szczególności będących pod kontrolą państwa. Wreszcie *radikalizm lewicowy* jest określony jako nastawienie polityczne wyrażające pogląd, iż nierówności społeczne są wywołane nie tylko określonymi interesami osób wpływowych, lecz również nieudacznictwem znacznej części populacji. Radikalizm lewicowy opowiada się za kontrolą menedżerów przez robotników i jest wspierany założeniem, że zbyt wiele osób cierpi z powodu stresu na swoich stanowiskach roboczych. Modele pomiarowe tych konstruktyw zostały przedstawione w innej pracy¹⁸.

Powstaje pytanie, czy trzy przedstawione właśnie konstrukty – ruchliwość względna, obciążenie strukturalne i radykalizm lewicowy – mogą być traktowane jako wyznaczniki poglądów odnoszących się do zagadnień rozdziału dóbr, pomimo że były mierzone w tym samym czasie. Można argumentować za tym, że musiały ukształtować się wcześniej niż przedstawione poglądy. Jednak bardziej właściwe jest przyjęcie, iż owe konstrukty są po prostu korelatami nastawień proegalitarnych i antyegalitarnych. Włączenie ich do modelu przyczynowego pozwala na wyeliminowanie ich wpływu w stosunku do innych rozważanych zmiennych.

Ruchliwość względna wskazuje, że ci, którzy postrzegają własne przesuwanie się na drabinie społecznej w górę, są bardziej antyegalitarni niż ci, którzy dostrzegają własny ruch w kierunku przeciwnym. Ponieważ korelacja pomiędzy dwoma następnymi konstruktyw – obciążeniem strukturalnym i radykalizmem lewicowym – okazuje się znaczna, wprowadzam te konstrukty kolejno w modelach III i IV. Oba konstrukty są związane z nastawieniami proegalitarnymi, jednak radykalizm lewicowy na znacznie wyższym poziomie niż obciążenie struk-

¹⁸ W. Zaborowski, *Orientacje egalitarne w społeczeństwie polskim w latach 1988–1993*, op. cit.

turalne. Porównanie skorygowanego R^2 dla obu modeli pokazuje, że radykalizm lewicowy wyjaśnia około 7% wariancji nastawień antyegalitarnych ponad to, co wyjaśniają łącznie wszystkie pozostałe zmienne uwzględnione w modelu III. Jednak nawet przy uwzględnieniu obu tych konstruktów naraz (model IV), wpływ obciążenia strukturalnego pozostaje wyraźny i statystycznie znaczący.

Analizując dane dla 1993 roku stosując tę samą strategię wyjaśniającą jak dla danych z roku 1988. Wpływ płci, wieku i stopnia zurbanizowania miejsca zamieszkania jest podobny dla obu tych lat (por. model I w tabelach 15.4 i 15.5). Pomimo występowania pewnej zmiany w czasie w pomiarach pozycji ekonomicznej całościowy wzór wpływu zmiennych społeczno-politycznych na antyegalitaryzm nie zmienia się pomiędzy rokiem 1988 a 1993 (por. model II w tabelach 15.4 i 15.5). Ogólnie rzecz biorąc, osoby młodsze (w szczególności mężczyźni), zamieszkałe w dużych miastach, mające uprzywilejowaną pozycję rynkową oraz nienależące do żadnych organizacji politycznych są nastawione bardziej antyegalitarnie niż osoby starsze (w szczególności kobiety), zamieszkałe na wsi, mające upośledzoną pozycję rynkową, złą pozycję ekonomiczną i należące do związków zawodowych.

Tabela 15.5. Regresja antyegalitaryzmu w 1993 roku na zmienne metryczkowe, społeczno-polityczne i psychologiczne, przy kontroli nastawienia antyegalitarnego w 1988 roku

Rodzaje zmiennych	Model I	Model II	Model III
Współczynniki standaryzowane, wszystkie dla $p < 0,05$			
Zmienna opóźniona			
Antyegalitaryzm, 1988			0,170
Zmienne demograficzne			
Płeć (mężczyzna = 1, kobieta = 0)	0,083	0,030	0,039
Wiek w latach	-0,167	-0,095	-0,059
Wielkość miejscowości zamieszkania	0,145	0,077	0,048
Zmienne społeczno-polityczne ^a			
Położenie rynkowe, 1988		0,267	0,166
Pozycja ekonomiczna, 1993		0,177	0,086
Partycypacja polityczna, 1993		-0,093	-0,082
Zmienne psychologiczne ^a			
Percepcja zmiany, 1993			-0,100
Obciążenie strukturalne, 1993			-0,313
R^2	0,055	0,187	0,325

^a Skala 5-punktowa od *zdecydowanie się zgadzam* (1) do *zdecydowanie się nie zgadzam* (5)

Model III w tabeli 15.5 przedstawia najbardziej złożone wyjaśnienie antyegalitaryzmu w 1993 roku. Poza dwiema zmiennymi psychologicznymi – postrzeganiem zmiany i obciążeniem strukturalnym – uwzględnia antyegalitaryzm w 1988 roku. W modelu tym zastąpiłem ‘ruchliwość względną’ ‘postrzeganiem zmiany’ w celu zwiększenia jego siły wyjaśniającej. Wyłączyłem również ‘radikalizm lewicowy’, ponieważ jego wartość zmalała do poziomu statystycznie nieistotnego. Jak można było oczekiwać, antyegalitaryzm pomierzony w 1988 roku wywiera dodatni i znaczący wpływ na wartość tej zmiennej 5 lat później.

Wnioski

W końcowym okresie socjalizmu państwowego Stefan Nowak stwierdził, że polskie społeczeństwo jest szczególnie uwrażliwione na kwestię zapewnienia odpowiedniej wysokości płacy minimalnej¹⁹. Początkowe kilka lat transformacji nie odebrało prawdziwości temu stwierdzeniu. Dynamika postulatów dotyczących płacy minimalnej w tym okresie przypomina sytuację rejestrowane w czasach socjalizmu. Obecnie – tak jak i wówczas – kwoty postulowane znacznie przekraczają kwoty faktycznie wypłacane²⁰. Czy oznacza to, iż nastawienia antyegalitarne przeważają w polskim społeczeństwie?

Powinno się podkreślić stabilność wysokiego poziomu nastawień proegalitarnych w latach 1988–1993, choć niektóre odpowiedzi na pytania szczegółowe uległy zmianie. Stabilność tę należy postrzegać w kontekście „rozdwójonej świadomości”. Wiele osób jednocześnie demonstrowało nastawienia proegalitarne i antyegalitarne wobec kwestii sprawiedliwości ekonomicznej. Jednakże w początkowym okresie transformacji nie dostrzegamy w nastawieniach jednostek mniejszej spójności niż w roku 1988. Warto też nadmienić, że skale antyegalitaryzmu dla lat 1988 i 1993 są skorelowane w stopniu umiarkowanym.

Mężczyźni ogółem, podobnie jak osoby młodsze niezależnie od płci, są bardziej antyegalitarni niż kobiety razem oraz osoby starsze. Zamieszkiwanie w obszarach wiejskich przyczynia się do większego proegalitaryzmu niż mieszkanie w dużych miastach. Przynależność do kategorii uprzywilejowanej pod względem pozycji rynkowej oraz posiadanie wysokiego dochodu wiąże się z nastawieniem antyegalitarnym. Osoby, które nie należą do żadnych organizacji politycznych, są bardziej antyegalitarne niż członkowie związków zawodowych. W roku 1988 ci, którzy postrzegali własne przesuwanie się na drabinie społecz-

¹⁹ S. Nowak, *Spoleczeństwo polskie drugiej połowy lat osiemdziesiątych. Próba diagnozy stanu świadomości społecznej*, „Studia Socjologiczne” 1989, 1, s. 23–56.

²⁰ W. Zaborowski, *Orientacje egalitarne w społeczeństwie polskim w latach 1988–1993*, *op. cit.*

nej w górę, byli bardziej antyegalitarni niż ci, którzy postrzegali swój ruch na tej drabinie w dół. W roku 1993 dynamiczna ocena zmiany społecznej wywierała taki sam wpływ. W roku 1993 – podobnie jak w roku 1988 – obciążenie strukturalne, tzn. przypisywanie swych niepowodzeń warunkom pozostającym poza własną kontrolą, okazało się związane z nastawieniem proegalitarnym. Radykalizm lewicowy, będący w roku 1988 bardzo silnym wyznacznikiem nastawień proegalitarnych, w 1993 roku utracił swą siłę wyjaśniającą. Jednak ten ostatni wynik może być artefaktem metodologicznym, ponieważ nasze dane dla 1993 roku zawierają krótszą listę wskaźników niż dla 1988 roku.

W niniejszym rozdziale skupiłem uwagę na wyznacznikach antyegalitaryzmu związanych z interesami jednostek. Jednak niektóre elementy antyegalitaryzmu wiążą się z polską tradycją kulturową sięgającą społeczeństwa prekaptalistycznego i ery romantyzmu. Tradycje te wciąż oddziałują na codzienne zachowania międzyludzkie i powszechnie podzielane percepcje społeczne. Wystarczy wspomnieć, jak ważne są w naszym społeczeństwie dobre maniere i uprzejmość w zwracaniu się do innych. Polacy są też skłonni do postrzegania świata społecznego w kategoriach etosu, godności i innych imponderabiliów własnej kultury. Szczególna waga przypisywana prestiżowi zapewniła mu wysoką pozycję w systemie dystrybucji.

Polscy kulturoznawcy skutecznie argumentują, iż niknie etos odziedziczony z ery romantyzmu²¹. Jeśli idzie o percepcję nierówności społecznych, obserwujemy odejście od postaw związanych z kulturową tradycją antyegalitarną. Badania nad identyfikacją klasową wskazują wyraźnie, że maleje waga przypisywana różnicy pomiędzy pracą umysłową a pracą fizyczną, która tradycyjnie była w Polsce bardzo wysoka. Studia nad hierarchią wartości wskazują na odradzające się znaczenie wykształcenia, nie z powodu jego wartości autotelicznych, ale ze względów praktycznych. Na koniec zauważę, że dyskusja zmian w systemie dystrybucji wskazuje, iż tradycyjnie ważny w Polsce czynnik prestiżu utracił swe znaczenie w dzisiejszej Polsce. Zgodnie z koncepcją Keitha Hope'a wydaje się możliwe, że w przyszłości prestiż będzie się stawał coraz większym korelatem bogactwa²².

²¹ M. Janion, *Kryzys jednolitego modelu kultury i szanse kultur alternatywnych*, [w:] P. Łukasiewicz i W. Zaborowski, red., *Szanse i zagrożenia polskich przemian*. Warszawa 1992.

²² K. Hope, *A Liberal Theory of Prestige*, „American Journal of Sociology” 1982, 87, s. 1011–1031.